

MAREK TYLKOWSKI

POLITYKA WŁADZ CHIŃSKICH A KOŚCIOŁY CHRZEŚCIJAŃSKIE 1949–2023

W niniejszym artykule analizuję politykę władz Chińskiej Republiki Ludowej względem religii i jej oddziaływanie na Kościoły chrześcijańskie w tym państwie w latach 1949–2023. Jest to temat dość szeroki, do którego wykorzystałem opracowania specjalistów od dziejów chrześcijaństwa w tym kraju oraz obserwacje poczynione przeze mnie podczas moich podróży i rozmów z duchownymi oraz misjonarzami pracującymi w państwie chińskim tudzież własne analizy i tłumaczenia z zakresu chińskiego prawodawstwa.

Ze względu na przejrzystość artykuł został podzielony na kilka części. W pierwszej zarysuję tło historyczne dotyczące chrześcijaństwa w Chinach. W drugiej omawiam sytuację od czasu zdobycia władzy przez komunistów chińskich aż do rewolucji kulturalnej, wyłącznie. Sama rewolucja jest tematem części trzeciej. W czwartej analizuję politykę Komunistycznej Partii Chin w latach osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych i w pierwszej dekadzie XXI w. oraz sytuację Kościołów chrześcijańskich w tym okresie. Część piąta odnosi się do polityki religijnej Xi Jinpinga oraz jej następstw dla chrześcijan chińskich.

Dr MAREK TYLKOWSKI – Uniwersytet SWPS, Wydział Nauk Humanistycznych, Zakład Studiów Azjatyckich /Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Humanistycznych, II katedra Sinologii; e-mail: marekt82@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5521-5653>.

TŁO HISTORYCZNE

Chrześcijaństwo pojawiło się w Chinach w VII w., propagowane przez perski Kościół Wschodu (Jenkins 2007). Jednakże jego członkowie nie przetrwali w Chinach do dzisiaj. Pierwszymi misjami, jakie zostawiły swoje trwałe ślady¹ na ziemi chińskiej, były misje jezuickie z XVII w. Ich tragedią było to, że na skutek tzw. sporu o ryty chińskie jezuici otrzymali zakaz od Stolicy Apostolskiej na dostosowywanie nauki chrześcijańskiej do warunków chińskich, które zakładało zezwolenie wiernym m.in. na oddawanie czci przodkom i Konfucjuszowi. Cesarz Kangxi uznał decyzję Rzymu za wyraz arogancji i ignorancji ludzi Zachodu oraz zakazał propagowania chrześcijaństwa w Chinach (Ticozzi 2023, loc. 761). Zakaz ten obowiązywał aż do połowy XIX w., gdy mocarstwa zachodnie wymusiły jego anulowanie przy okazji narzucania Chinom nierównoprawnych traktatów. Nowo „otwarte” Chiny stały się polem działalności misjonarzy katolickich i protestanckich. Oprócz dzieł religijnych prowadzili także działalność edukacyjną, leczniczą, charytatywną. Jednakże, mimo ich wysiłków, liczba nawróconych na wiarę chrześcijańską Chińczyków nie była duża w porównaniu z całą populacją tego kraju i nie przekraczała kilku procent. Problemem było postrzeganie chrześcijan jako pomocników zachodnich mocarstw, które prowadziły względem nich politykę wyzysku i podporządkowania. Ponadto katolicy chińscy mieli powód do narzekania na zbyt małą reprezentację wśród wyższego duchowieństwa, ponieważ święcenia biskupie dla Chińczyków² długo były blokowane przez naciski dyplomatyczne ze strony Francji, uważającej się za patronkę katolików w Chinach (Cole 1940, 473–491).

CHINY PO PRZEJĘCIU WŁADZY PRZEZ KPCH

W 1949 r. populacja chińska wynosiła 541,7 milionów ludzi (Jowett 1984, 156). Według danych przedstawionych w *The Handbook of Christianity*:

¹ Świadomie opuszczam epizod misji Jana z Montecorvino (1247–1328), która mimo sukcesów nie pozostawiła trwałego śladu w Państwie Środka, ponieważ wszelkie ślady jego działalności znikły wraz z upadkiem dynastii mongolskiej.

² Mówienie o zbyt małej reprezentacji Chińczyków wśród biskupów na ziemi chińskiej jest uzasadnione tym, że w 1926 r., przed wyświęceniem sześciu chińskich biskupów przez papieża Piusa XI 28 października tego roku, liczba księży pochodzenia chińskiego wynosiła 1217 wobec 1797 księży pochodzenia cudzoziemskiego. Mimo tak licznej grupy rodzimego duchowieństwa wszyscy biskupi do 28 października 1926 r., poza jednym wyjątkiem, bp Luo Wenzao 羅文藻 (zm. 1691), byli cudzoziemcami (Mariani 2014, 489).

[...] w 1948 r., na rok przed utworzeniem Chińskiej Republiki Ludowej, w Chinach kontynentalnych występowało 48 męskich, katolickich zakonów misyjnych, 63 chińskie, katolickie zakony dla kobiet i 59 cudzoziemskich zakonów dla kobiet, pracujących w 139 diecezjach i prefekturach apostolskich z liczbą katolików, która być może sięgała 4 milionów. W 1949 r. na terenie Chin było 6500 centrów misyjnych i kościołów protestanckich, które otaczały opieką pastoralną i świadczyły inne posługi około milionowi protestanckich wiernych (Tiedemann 2010, 793)³.

Chrześcijanie stanowili zdecydowaną mniejszość, która jednak pozostawała wpływową poprzez prowadzone przez nich instytucje – uniwersytety, szpitale, sierocińce, szkoły dla młodzieży. Przed nastaniem władzy komunistów Chińczycy chrześcijanie mogli także cieszyć się pomocą ze strony mocarstw zagranicznych, które chroniły misje swoich Kościołów, a także oferowały wsparcie materialne na ich rzecz.

Gdy Komunistyczna Partia Chin przejęła władzę, pozycja chrześcijan w społeczeństwie chińskim zaczęła się zmieniać. Komuniści byli zainteresowani przede wszystkim przerwaniem współpracy między Kościołami funkcjonującymi w Chinach a państwami zachodnimi. Ich politykę w tym względzie należy rozpatrywać w kontekście narastającej zimnej wojny oraz wojny w Korei (1950–1953). Wydarzenia te prowadziły do podziału świata na zwalczające się obozy, przy czym zachodnie Kościoły chrześcijańskie znalazły się w obozie antykomunistycznym.

Metodą władz chińskich dla zrealizowania zamierzonego celu było propagowanie wśród chrześcijan Ruchu Potrójnej Autonomii. Ruch ten stawiał sobie za cel zreformowanie Kościołów w taki sposób, aby były zarządzane przez Chińczyków, utrzymywały się z własnych funduszy i nie czerpały wsparcia z ośrodków zagranicznych oraz propagowały wiarę własnymi siłami, nie polegając na pomocy zachodnich misjonarzy. Idee te nie były nowe wśród chrześcijan chińskich, pojawiły się jeszcze przed nastaniem władzy komunistycznej. Wayne Ten Harmsel, misjonarz w Chinach, wiąże ich pojawienie się z działalnością zachodnich misjonarzy liberalnych denominacji protestanckich i współpracujących z nimi chińskich chrześcijan w drugiej połowie XIX w. (Harmsel 2021, loc. 150).

Część Kościołów protestanckich przyłączyła się do Ruchu Potrójnej Autonomii. Natomiast władze Kościoła katolickiego zdecydowanie go potępiły, mimo dołączenia do niego nielicznych duchownych i wiernych. Katolicy chińscy odmawiali przyłączenia się do tego ruchu, ponieważ jednym z postulatów było zerwanie kontaktów z Watykanem. Jednakże rząd chiński nie ustawał w próbach ich likwidacji. Służyło temu utworzenie w 1957 r. Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich.

³ Wszystkie tłumaczenia, o ile nie podano innego tłumacza, są sporządzone przez Autora artykułu.

Mimo opisanych wyżej prób wymuszenia zerwania kontaktów z zagranicą przez chrześcijan chińskich oficjalnie Komunistyczna Partia Chin głosiła wolność wyznania. Chrześcijanie formalnie mogli dalej sprawować kult w granicach oznaczonych przez prawo. Jednakże prowadzone przez nich szkoły zostały znacjonalizowane, podobny los spotkał inne instytucje i majątki kościelne. Ponadto misjonarzy zagranicznych stopniowo wydalono z Chin, a kontakt z Kościołami na Zachodzie stał się mocno ograniczony.

W przypadku Kościoła katolickiego konflikt z władzami chińskimi dotyczył więzi katolików z papieżem, która z punktu widzenia prawa chińskiego była nielegalna. Papież Pius XII stanowczo potępił działania chińskich władz komunistycznych w liście *Cupimus imprimis* z 1952 r. oraz encyklikach *Ad Sinarum Gentem* z 1954 r. i *Ad Apostolorum Principis* z 1958 r. W tej ostatniej, polemizując z postawą rządu chińskiego, stwierdził, że podporządkowanie papieżowi należy do istoty wiary katolickiej, a „władza Kościoła w żadnym sensie nie ogranicza się do «spraw czysto religijnych», ale rozciąga się na materię prawa naturalnego, jego instytucji, interpretacji i aplikacji tak daleko, jak daleko bierze się pod uwagę jego aspekty moralne” (Pius XII 1958, 32).

Najsilniejszym punktem oporu wobec polityki rządu chińskiego w kwestii relacji katolików chińskich z Watykanem był Szanghaj. Historia katolików w tym mieście sięga XVII w. i działalności Mattea Ricciego. Xu Guangqi, najwyżej postawiony w hierarchii Cesarstwa Chińskiego konwertyta, pochodził właśnie z Szanghaju i zaszczerpił wiarę katolicką w swoim mieście, którą nieprzerwanie kultywowali jego potomkowie. Prócz tego funkcjonowały w nim dwa katolickie uniwersytety, Zhendan i Fudan, a młodzież katolicka była zorganizowana w ramach Legionu Maryi i sodalicii jezuickich (por. Mariani 2011). Walka z katolikami w Szanghaju trwała kilka lat. Ostatecznie zakończyła się aresztowaniem biskupa szanghajskiego Gong Pinmeia, co nastąpiło 8 września 1955 r. W 1957 r. Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich zaczęło sprawować swą pieczę nad Kościołem w Chinach, katolicy zostali spacyfikowani. Wkrótce też rozpoczęły się, z punktu widzenia prawa kanonicznego nielegalne, konsekracje biskupów chińskich.

Polityka władz chińskich w okresie przed rewolucją kulturalną faktycznie zmieniła oblicze Kościołów chrześcijańskich w Chinach, stały się one bardziej „chińskie”. Przyczyniło się do tego nakłonienie zagranicznych misjonarzy do opuszczenia Chin lub osadzenie ich w więzieniach oraz przerwanie więzi łączących wspólnoty religijne w państwie chińskim ze światem zachodnim.

REWOLUCJA KULTURALNA

Rewolucja kulturalna była wielką kampanią społeczno-polityczną zorganizowaną przez Mao Zedonga oraz skupioną wokół niego grupę polityków chińskich z jego żoną

Jiang Qing, na czele. Polegała na wzywaniu młodych ludzi do krytykowania wszelkich autorytetów i walki ze wszystkim, co stare. W rezultacie zrewolucjonizowana młodzież zaczęła organizować się w grupy Czerwonej Gwardii, które dopuszczały się samowolnych aktów upokarzania osób postrzeganych jako niewystarczająco gorliwi zwolennicy nowych porządków oraz niszczenia zabytków kultury chińskiej. Jak stwierdzili Waldemar Dziak i Jerzy Bayer:

[...] w praktyce oznaczało to przyzwolenie na akty wandalizmu skierowane przeciwko wszystkim i wszystkiemu, co mogło się kojarzyć młodym radykałom z dawną spuścizną, określaną jako reakcyjna. Obiektem ataku stały się więc nie tylko zabytki historii – świątynie i klasztory, pomniki i księgi – ale także to, co w interpretacji burzycieli starego ładu mogło uchodzić za przejaw ideologicznej i klasowej dywersji światowej burżuazji. Była to w istocie barbarzyńska próba wykorzenienia starej kultury i uformowania na nowo świadomości 800 mln ludzi będących dziedzicami najstarszej, trwającej nieprzerwanie od tysięcy lat, tradycji cywilizacyjnej (2007, 225).

Towarzyszył temu paraliż różnych instytucji państwowych, zawieszenie działalności szkół i uniwersytetów oraz „zrewolucjonizowanie” sądownictwa, które na podstawie nowych, ogólnikowych rozporządzeń miało tropić i karać kontrrewolucjonistów sprzeciwiających się lub krytykujących Mao Zedonga (Dziak i Bayer 2007, 221). Za przestępstwa kontrrewolucyjne były uznawane wówczas takie czyny, jak upuszczenie na podłogę *Czerwonej książeczki* z cytatami Mao, siedzenie na jego portrecie, błędy w pisanych sloganach czy też odprawianie publicznych modłów (Qiang 2021, 261–276).

W takich warunkach wszelka aktywność religijna została faktycznie zakazana. Wszystkie świątynie, w tym kościoły chrześcijańskie, zaprzestały jawnej działalności. Duchowni, niezależnie od przynależności religijnej, byli poddawani krytyce, torturom, a czasem nawet zabijani. Nierzadko „zrewolucjonizowane” sądy skazywały ich na kary długoletniego więzienia. Podobny los spotykał także wiernych, zwłaszcza gdy odmawiali wyparcia się swojej wiary. Kościoły zaś były przeznaczane na przykład na magazyny lub fabryki (Clark 2020, 160–163). Przy czym należy podkreślić, że chrześcijanie na tle całej populacji Chin stanowili małą część ofiar rewolucji kulturalnej, w czasie której zginęło ich około miliona, a ogólnie prześladowanych było około trzydzieści milionów według danych ujawnionych przez premiera Hu Yaobanga (Dziak i Bayer 2007, 221).

Opisany wyżej stan rzeczy skończył się wraz ze śmiercią Mao Zedonga. Wówczas grupa jego współpracowników, odpowiedzialna za propagowanie i prowadzenie działań rewolucyjnych na polu kultury, została aresztowana i postawiona przed sądem jako tzw. Banda Czworoga. Władzę uzyskał Deng Xiaoping, który zaczął porządkować chaos, jaki nastąpił w końcówce rządów jego poprzednika. Rozpoczął procesy rehabilitacyjne ludzi

niesłusznie skazanych w tym okresie, przywrócił rządy Komunistycznej Partii Chin oraz rozpoczął reformy gospodarcze i politykę otwarcia na świat.

PO REWOLUCJI KULTURALNEJ

Zrywając z praktykami z czasów rewolucji kulturalnej, Komunistyczna Partia Chin powróciła do swojej wcześniejszej polityki względem religii. Kluczowy był tzw. Dokument nr 19 z 31 marca 1982 r. (MacInnis 1989, 8–26). Władze partyjne uznały w nim, że Rewolucja Kulturalna była okresem panowania lewicowego ekstremizmu, którego rezultaty były niekorzystne dla tempa rozwoju Chin. Stwierdziły, że natychmiastowa likwidacja wierzeń religijnych metodami siłowymi jest niemożliwa, gdyż będą się jeszcze utrzymywały przez długi czas, przynajmniej dopóty, dopóki poziom rozwoju gospodarczego i zaspokojenia materialnych potrzeb całej ludności chińskiej nie stanie się tak wysoki, że religia przestanie jej być potrzebna i w rezultacie ludzie sami ją porzucą. W związku z tym, zdaniem autorów wspomnianego wyżej dokumentu, partia powinna koncentrować się na doprowadzeniu do zjednoczenia wyznawców religii i ludzi niereligijnych, aby wspólnie budowali dobrobyt państwa chińskiego, działając, rzecz jasna, pod przewodnictwem i nadzorem władz partyjnych. Ponadto wszystkie religie powinny być poddane ich kontroli i szczególnie należy im zabronić poddawania się obcej dominacji i infiltracji. To ostatnie założenie najbardziej uderzało w przedstawicieli Kościoła katolickiego, którzy chcieli zachować związek z papieżem, co zdaniem przywódców komunistycznych można było interpretować jako zezwolenie na infiltrację i poddawanie się władzy ośrodka zagranicznego. Należy przy tym dodać, że sprawę relacji chińsko-watykańskich aż do dzisiaj komplikuje to, że Państwo Watykańskie nigdy nie uznało legalności rządu Chińskiej Republiki Ludowej i ciągle utrzymuje relacje dyplomatyczne z konkurencyjnym względem niego rządem Republiki Chińskiej z siedzibą na Tajwanie⁴.

W 1982 r. uchwalono również konstytucję, która głosiła wolność wyznawania lub niewyznawania religii. Wszyscy obywatele, niezależnie od swego stosunku do wierzeń religijnych, mieli mieć takie same prawa i obowiązki. Jedynym ograniczeniem narzuconym wyznawcom religii było prowadzenie działalności religijnej w granicach określonych przez prawo oraz zakaz podporządkowywania się ośrodkom religijnym poza granicami Chin. Wyżej wymienione ograniczenia oznaczały, że działalność religijna

⁴ Formalnie rząd w Tajpej uznaje się za rząd całych Chin (łącznie z Chinami kontynentalnymi), podobnie jak rząd w Pekinie. W latach dziewięćdziesiątych doszło do tzw. porozumienia szanghajskiego, w którym oba rządy zgodziły się co do tego, że istnieją tylko jedno Chiny, składające się z części kontynentalnej i wyspy Tajwan, natomiast mają odmienne poglądy na temat tego, kto ma legalne prawo do sprawowania nad nimi władzy.

wymagała zgody i nadzoru administracji państwowej. Natomiast w przypadku Kościoła katolickiego implikowały zakaz przyjmowania autorytetu Stolicy Apostolskiej. Jednak zakaz ten został formalnie złagodzony w tzw. Dokumencie nr 3 z 17 lutego 1989 r. (Leung 1991, 376–383) Niemniej dalej było zabronione uznawanie jego jurysdykcji.

Dla lepszego kontrolowania aktywności religijnej obywateli, władze chińskie reaktowały utworzone wcześniej w tym celu instytucje. W przypadku protestantów chińskich był to Ruch Potrójnej Autonomii i Rada Chrześcijańska, a w przypadku katolików Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich i utworzona nieco później, nieuznawana przez Watykan, Konferencja Episkopatu Chin.

Jakakolwiek działalność w ramach wymienionych wyżej instytucji, zdaniem odpowiedzialnych za nie przywódców chrześcijańskich, nie oznacza ślepego podporządkowania się dyktatowi komunistów chińskich, lecz stanowi adaptację chrześcijaństwa do warunków, jakie panują w Chinach, i jest nawet dla niego korzystna. Chen Zemin, honorowy przewodniczący największego seminarium protestanckiego z siedzibą w Nankinie, twierdził, że przed objęciem władzy przez komunistów chińskich i zorganizowaniem Ruchu Potrójnej Autonomii chrześcijaństwo było postrzegane przez Chińczyków jako obca religia i dlatego przyrost chrześcijan był mały. Wprowadzenie w życie zasad Ruchu Potrójnej Autonomii sprawiło, że chrześcijanie powoli zmienili swój wizerunek z wyznawców obcej religii na wizerunek prawdziwie chiński i prawdziwie chrześcijański jednocześnie. Dzięki temu chrześcijaństwo na ziemi chińskiej mogło się rozwijać oraz przezwyciężyć podziały między denominacjami protestanckimi, które są zachodnim dziedzictwem, jakie nie musi ograniczać wyznawców w Chinach (Chen 2019, 27–30) Z powyższymi twierdzeniami korespondują słowa katolickiego biskupa Jin Luxiana, który w rozmowie z Anthonym Clarkiem, badaczem chińskiego katolicyzmu, powiedział:

Wszystko tu jest bardzo skomplikowane. Ja zaś muszę być, jakby to powiedzieć, zarówno wężem jak i gołębiem. Rząd myśli, że jestem za blisko do Watykanu, a Watykan myśli, że jestem za blisko do rządu. Jestem jak ryba [pływająca – M.T.] pomiędzy kontrolą rządu a oczekiwaniem ze strony Watykanu. Kiedy wyszedłem z więzienia, Kościół był tu w ruinie. Po tym, jak zastąpiłem mojego poprzednika [nielegalnie konsekrowanego biskupa Alojzego Jiang Jiashu – A.C.], napisałem setki listów do katolików z całego świata, prosząc, aby przysyłali pieniądze dla odnowienia wspólnoty katolickiej w Szanghaju. Najwięcej pieniędzy przyszło z Niemiec i trochę z Ameryki Południowej oraz innych krajów europejskich. Watykan nic nie przysłał. [...] Nie jestem biskupem patriotycznym. Jestem biskupem katolickim (Clark 2020, 62–64).

Niemniej nie wszyscy chińscy przywódcy chrześcijańscy podzielają powyższe opinie. Wiele wspólnot – zarówno protestanckich, jak i katolickich – wybrało drogę funkcjonowania jako Kościoły podziemne. Przy czym, ich „podziemność” niekoniecznie oznacza fakt ukrywania się przed władzami, lecz wskazuje na brak legalizacji ich działalności.

Represje, jakie wiążą się z tym brakiem, różnią się w zależności od czasu i miejsca. Wydaje się, że spostrzeżenia Anthony'ego Clarka, dotyczące podziemnych wspólnot katolickich, można odnieść także do podziemnych wspólnot protestanckich. Według niego:

Reakcja rządu na istnienie niezarejestrowanych wspólnot katolickich jest różna. Są miejsca, w których, jeśli tylko zostanie ustanowiona nielegalna (niezarejestrowana) wspólnota katolicka, to jej budynki zostaną zniszczone przez władze lokalne, a członkowie rozproszeni. Jednak w innych miejscach istnieją duże, widoczne kościoły niezarejestrowanych katolików, które są ignorowane przez urzędników państwowych i mogą egzystować bez ingerencji z ich strony (Clark 2020, 19).

Wspólnoty podziemne są trudne do zbadania. Nie tylko wiąże się to z ich statusem, lecz także z warunkami, w jakich funkcjonują. Wszak obowiązkiem badacza jest robienie wszystkiego, co pozwala nie narażać badanej społeczności na jakąś krzywdę, która mogłaby wynikać z uczestnictwa w badaniach. To zaś w przypadku „podziemnych” chrześcijan może się stać łatwo, jeśli dane na ich temat dostaną się w ręce władz partyjnych i państwowych.

Mimo to możliwe jest sformułowanie kilku ogólnych spostrzeżeń na temat podziemnych wspólnot chrześcijan chińskich. Pomocne w tym względzie są obserwacje pastorów i pracowników Kościołów protestanckich działających w ramach Ruchu Potrójnej Autonomii, z którymi miał okazję zapoznawać się Wayne Ten Harmsel, misjonarz protestancki, podczas długoletniej pracy w Chinach (nieprzerwanie w latach 2006–2017 i z wyjazdami w 2018 i 2019). Według niego protestanckie Kościoły „podziemne” charakteryzują się rysem fundamentalistycznym, podczas gdy wśród chrześcijan partycypujących w Ruchu Potrójnej Autonomii przeważa teologia bardziej liberalna (Harmsel 2021, loc. 159).

Wydaje się, że podobne zróżnicowanie może występować także wśród katolików. Z drugiej jednak strony, jak podkreśla wielu badaczy, podział na Kościół „oficjalny” i „podziemny”, jaki występuje w Kościele katolickim, jest nieostry. Często wspólnoty oficjalne i podziemne przenikają się. Wierni mogą funkcjonować w Kościele oficjalnym i podziemnym jednocześnie. Anthony Clark powoływał się w tym względzie na przykład Guiyang, gdzie biskup Kościoła „podziemnego” mieszkał zgodnie w jednym domu razem z dwoma biskupami Kościoła „oficjalnego” (Clark 2020, 30)

W latach osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych oraz pierwszej dekadzie dwudziestego wieku Kościoły chrześcijańskie przeżywały swój rozkwit. Dotyczy to przede wszystkim Kościołów protestanckich. Polityka państwa chińskiego wobec nich była względnie tolerancyjna w porównaniu z okresem maoistowskim. W rezultacie wszelkie badania na temat liczby chrześcijan, których wyniki udostępnia Agencja ds. Ludności ONZ wskazują, że około 2010 r. liczba protestantów mogła być bliska nawet stu milionom, a katolików wynosiła około dwunastu milionów. Przy czym większa część protestantów

nie należała do zarejestrowanych w administracji państwowej wspólnot, działających w ramach Ruchu Potrójnej Autonomii. Nie zmienia to jednak faktu, że także i te ostatnie odnotowały bezprecedensowy wzrost liczby swoich członków.

Powyższe wyniki świadczą o tym, że nie opierające się na pomocy z zagranicy rodzime Kościoły chrześcijańskie potrafiły osiągnąć większy sukces niż zachodni misjonarze, prowadzący działalność misyjną w Chinach przez kilkaset lat. Z drugiej strony wielka liczba chrześcijan, pozostających poza wspólnotami zarejestrowanymi w administracji państwowej, świadczy również o relatywnej tolerancji państwa, mimo incydentalnych prześladowań i represji, chętnie nagłaśnianych przez zachodnie media, typu *Asia News* czy *Bitter Winter*. Trzeba však pamiętać, że w czasach maoistowskich władze chińskie potrafiły skutecznie wyeliminować wszelkie publiczne przejawy działalności religijnej, zidentyfikować najważniejszych przywódców religijnych i poddać ich represjom. W omawianym okresie jednak tego nie robiły, koncentrując się na rozwoju gospodarczym.

Przypuszczenie, że dla władz chińskich zajmowanie się sprawami religijnymi we wspomnianym wyżej okresie nie było najwyższym priorytetem, potwierdza uboga legislacja w tym zakresie. Najważniejszym dokumentem administracyjnym dotyczącym religii, jaki powstał przed dojściem do władzy Xi Jinpinga, było Rozporządzenie o religiach (*Zongjiao shiwu tiaoli, 宗教事务条例*) z 2004 r. Zgodnie z nim wszyscy obywatele Chin mają prawo wyznawania lub niewyznawania religii. Nikt nie może być z racji swych wierzeń dyskryminowany lub siłą nakłaniany do ich zmiany. Niemniej wszyscy wierzący mają obowiązek przestrzegać prawa, praktykować wartości socjalistyczne oraz strzec jedności państwa chińskiego i harmonijnego współżycia między jego obywatelami. Szczególnie zaś zakazane jest poddawanie się obcej infiltracji oraz propagowanie wszelkich treści nawołujących do złamania prawa, rodzących konflikty i ekstremistycznych. Poza tym działalność religijna powinna być prowadzona pod nadzorem administracji państwowej w miejscach kultu religijnego.

Obecne w prawie chińskim restrykcje, jakie nakładały władze państwowe na działalność i rozwój Kościołów chrześcijańskich, niejednokrotnie były łatwo obchodzone bądź w ogóle ignorowane. Wspomniany już Harmsel opisuje różne sposoby kreatywnego obchodzenia oficjalnych i nieoficjalnych zakazów przez pastorów protestanckich. Zgodnie z chińskim prawem propagowanie religii musi odbywać się na terytorium kościelnym. Aby ominąć to prawo, Kościoły zakładają biura z poradami prawnymi, ośrodki darmowej pomocy medycznej, miejsca bezpłatnych konsultacji finansowych (Harmsel 2021, loc. 466). Powszechnie też jest ignorowany zakaz działalności religijnej skierowanej do dzieci, które zazwyczaj uczęszczają do szkół niedzielnych (Harmsel 2021, loc. 442).

Anthony Clark wspomina o wsi Liuhecun, znanej z heroicznego wręcz trzymania się wiary katolickiej i oporu względem polityki władz. Według niego:

Przybywającego do Liuhecun witają trzy wielkie pomniki ustawione przy wjeździe do wsi, przedstawiające świętego Piotra, który trzyma klucze, oraz świętego Szymona i świętego Mateusza po jego obu stronach. Na pół godziny przed mszą, głośniki, które niegdyś użyczały głosu przewodniczącemu Mao i sloganom partyjnym, transmitują różaniec. Nad wioską góruje imponujący gmach kościoła z wysoką kopułą. Zostaniesz tam powitany mieszanką romańskiej architektury, plastikowych drzew palmowych i strumieniem kolorowych banerów (Clark 2020, 57–58).

Podobny wydzźwięk ma przywoływany przezeń obraz obchodów sześćdziesiątej rocznicy utworzenia Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich:

Przybyłem godzinę wcześniej, bojąc się, że zabraknie miejsc siedzących. Jednakże aż do momentu rozpoczęcia celebracji wielki kościół wypełniła jedynie mała grupa ludzi. Katedra była w większości pusta, poza Siostrami Św. Józefa (którym nakazano odśpiewać piosenkę), młodymi ludźmi z dwóch seminariów (którym nakazano przyjść), wikariuszem generalnym (który musiał oficjalnie przedstawić reprezentantów politycznych), kilkoma księżmi (którym nakazano pojawić się w koloratkach) oraz kilkoma obserwatorami (będącymi być może rodzinami występujących chórzystek). Wydawało się, że ja i moja żona należeliśmy do nielicznych osób, które pojawiły się na celebracji bez nakazu, a nie byliśmy na niej po to, aby wyrazić nasze poparcie dla Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich, które utrudnia pracę miejscowej wspólnoty katolickiej. Rozglądając się po wnętrzu kościoła zauważyłem, że chór śpiewał głównie dla pustych ławek. Zaś gdy wychodziłem, na stole spostrzegłem ulotki z programem uroczystości, których prawie nikt nie zabierał (Clark 2020, 96–97).

CZASY XI JINPINGA

Sytuacja chrześcijan w Chinach zaczęła się zmieniać wraz z dojściem do władzy obecnego prezydenta Chińskiej Republiki Ludowej – Xi Jinpinga. Przywódca ten jest znany z centralizacji władzy i większego od swych bezpośrednich poprzedników autorytetu, czego wyrazem jest wpisanie do Statutu KPCh w 2017 r. i konstytucji państwa chińskiego w 2018 r. jego „myśli o nowej erze socjalizmu z chińską charakterystyką”. Za jego rządów nastąpiło kilka ważnych zmian w polityce władz Chińskiej Republiki Ludowej względem religii w ogóle, w tym względem Kościołów chrześcijańskich.

Sztandarowym hasłem dla polityki obecnego prezydenta jest sinizacja religii. Xi Jinping w 2015 r., podczas konferencji Zjednoczonego Frontu, oficjalnie uznał ją za kierunek, w którym powinny podążać wszystkie organizacje religijne w Chinach. Sini-zacja może być rozmaicie interpretowana i wcielana w życie. Jej ostrze jest skierowane głównie przeciwko mniejszościom etnicznym w Chinach, które budują swoją tożsamość w kontrze do kultury chińskiej oraz przynależności do państwa chińskiego. Często podstawą tej tożsamości może być religia odrębna od większości populacji chińskiej, jak to

może się dziać w przypadku Ujgurów lub Tybetańczyków. Wszelako sinizacja dotyczy także chińskich chrześcijan. Władze są zainteresowane przede wszystkim tym, aby nie utożsamiali się z cudzoziemskimi Kościołami i kulturą zachodnią, lecz żeby byli na pierwszym miejscu lojalnymi obywatelami Chińskiej Republiki Ludowej, identyfikującymi się przede wszystkim z kulturą chińską (Chang 2018, 37–38).

Niemniej Kościoły chrześcijańskie w Chinach, nauczone długoletnim doświadczeniem, często potrafią twórczo dostosować się do polityki sinizacji w taki sposób, że na zewnątrz manifestują kooperację, faktycznie jednak pozostając wierne Ewangelii oraz swojemu nauczaniu. Przykładami takich adaptacji może być zmienianie wystroju kościołów na bardziej chiński, umieszczanie w nich obrazów z motywami chińskimi, organizowanie konferencji na temat relacji między kulturą chińską a chrześcijaństwem. W tym sensie akcja sinizacyjna nie różni się bardzo od wszelkich poprzednich kampanii. Można ją porównać do tej na rzecz harmonijnego społeczeństwa, w czasie której wydawnictwa chrześcijańskie publikowały książki i artykuły o tym, jak chrześcijaństwo przyczynia się do harmonii społecznej, a instytucje kościelne organizowały konferencje na ten temat. Jednakże dziś wspomniane wyżej publikacje nie są już przypominane, a o konferencjach dawno zapomniano, ponieważ stare hasła propagandowe muszą ustępować miejsca nowym.

Ważniejszym elementem polityki Xi Jinpinga względem religii jest skuteczniejsze i bardziej skrupulatne egzekwowanie już istniejących praw, co można rozpatrywać w kontekście dążenia przez niego do większej centralizacji władzy oraz walki z korupcją. Dla sytuacji kościołów chrześcijańskich ważne jest to, że istniejące od dawna, lecz – jak dotąd – nie do końca egzekwowane, prawa, nakładające na działalność religijną różne ograniczenia, zaczynają być wprowadzane w życie. Szczególnie ważna wśród nich jest zasada, która zakłada, że chrześcijanie mają prawo do propagowania swojej religii jedynie na terenie ośrodków religijnych uznanych przez administrację państwową. Zwiększona kontrola w tym względzie doprowadziła np. do zniknięcia Biblii z chińskich księgarni oraz sklepów internetowych.

Jednakże należy podkreślić, iż mimo kontroli nie mamy w Chinach do czynienia ze szczelnym i sprawnie działającym aparatem cenzury, który tropi każdy przejaw działalności chrześcijańskiej. Ze swoich własnych obserwacji mogę potwierdzić, że choć Biblia jako taka jest niedostępna w chińskich księgarniach, to dzieła Ojców Kościoła nie podlegają zakazowi i można kupić np. tłumaczone na język chiński traktaty Atanazego Wielkiego, *Apofegmaty* Ojców Pustyni, *Ortodoksję* Chestertona czy nawet *Katechizm Kościoła Katolickiego* oraz różne książki na temat Biblii. Do tego należy dodać, że wydanie kilkudziesięciu dolarów i zakup oprogramowania VPN działającego w Chinach umożliwia każdemu chińskiemu internaucie obejście cenzury i dostęp do zasobów religijnych całego świata. Oprogramowanie to jest dostępne choćby ze względu na to,

że firmy chińskie, eksportujące towary za granicę, muszą mieć dostęp do zachodniego Internetu, aby zobaczyć, jak pozycjonują się reklamy ich produktów w wyszukiwarce Google. Dlatego też każdy może uzyskać dostęp do materiałów religijnych – czy to przychodząc do kościoła, czy też wydając pieniądze na obejście cenzury internetowej.

Kolejnym elementem polityki Xi Jinpinga, który wywiera znaczny wpływ na sytuację chrześcijan w Chinach, są kolejne ustawy regulujące działalność religijną, jakie zostały uchwalone i wprowadzone w życie za jego kadencji. Najważniejszą z nich jest Ustawa o zarządzaniu duchowieństwem i religijnym personelem nauczającym (Zongjiao jiaozhirenyuan guanlibanfa, 宗教教职人员管理办法), która weszła w życie 1 maja 2021 r. Zgodnie z jej artykułem 3, każdy duchowny (w tym pastory protestanccy i księża katoliccy) powinien być patriotą przestrzegającym prawa oraz wspierającym przywódczą rolę Komunistycznej Partii Chin i politykę sinizacji religii, a jednocześnie chronić istniejący porządek społeczny i harmonijne relacje między religiami. Zapis ten jest rozwinięciem prawa z 2004 r., które – oprócz przestrzegania prawa – zakładało jedynie wsparcie dla ustroju socjalistycznego w Chinach (nie dla Komunistycznej Partii Chin) oraz sprzeciw wobec infiltracji przez obce siły, jak i stanie na straży interesów państwa (ale bez używania słowa patriotyzm – *aiguo* 爱国). Inną nowością jest wymóg posiadania przez każdego duchownego kodu identyfikacyjnego, poświadczającego legalność jego statusu, wydawanego przez Biuro ds. Religii, i towarzyszącego mu certyfikatu, wystawionego przez organizację religijną, do której należy. Usprawnia to kontrolę nad duchowieństwem i utrudnia prowadzenie działalności religijnej przez osoby, które nie są poddane kontroli ze strony administracji państwowej.

Podobny sens ma też Ustawa o zarządzaniu religijnymi serwisami informacyjnymi w Internecie (Hulianwang zongjiaoxinxi fuwu guanlibanfa, 互联网宗教信息服务管理办法), która weszła w życie 1 marca 2022 r. Zgodnie z nią publikowanie treści religijnych w Internecie w jakiegokolwiek formie wymaga wcześniejszego uzyskania zezwolenia ze strony administracji państwowej, podległej Państwowemu Biuru ds. Religii. Jednym z warunków jego otrzymania jest zagwarantowanie sprawnie działającej cenzury w danym serwisie religijnym (czyli usuwania treści niezgodnych z prawem) oraz posiadanie bazy jego użytkowników do wglądu dla odpowiednich organów państwowych. Innymi słowy, wszyscy ludzie korzystający legalnie z treści religijnych w chińskim Internecie zostali przez powyższą ustawę narażeni na inwigilację ze strony państwa, a możliwość swobodnej wypowiedzi w kwestiach religijnych została ograniczona. Po wejściu w życie wymienionej wyżej ustawy, rzeczywiście wiele chrześcijańskich serwisów internetowych i grup na aplikacji WeChat zaprzestało swojej działalności.

Warto zwrócić uwagę na Ustawę o zarządzaniu miejscami kultu religijnego (Zongjiao huodong changsuo guanli banfa, 宗教活动场所管理办法), która weszła w życie 1 września 2023 r. Zobowiązuje ona do szerzenia myśli Xi Jinpinga na temat nowej ery

socjalizmu. Ponadto w artykule 40 wyżej wymienionej ustawy został położony nacisk na obowiązek kształtowania postawy patriotycznej, poczucia przynależności do chińskiej wspólnoty narodowej (Zhonghua minzu, 中华民族) i świadomości obywatelskiej w czasie działalności religijnej. Zapisy te można zinterpretować jako próbę uczynienia z miejsc kultu religijnego ośrodków propagandy rządu chińskiego, której celem nie jest wspieranie wierzeń religijnych, ale kształtowanie wierności i oddania względem państwa i rządu chińskiego. Jest jeszcze za wcześnie, aby określić, w jakim stopniu prawo to rzeczywiście zmieni działalność religijną w oficjalnie działających kościołach, a w jakim stopniu pozostanie pewną zewnętrzną fasadą, podobną do hasel wcześniejszych kampanii ideologicznych.

Innym ważnym wydarzeniem dla chrześcijaństwa w Chinach w jego katolickim wydaniu za czasów Xi Jinpinga jest podpisanie przez Watykan i rząd chiński tajnego porozumienia, co nastąpiło 18 września 2018 r. Ambros Mong, ksiądz z Hongkongu, uważa, że porozumienie między Stolicą Apostolską a rządem chińskim jest możliwe, ponieważ ten ostatni jest zainteresowany przede wszystkim kwestiami politycznymi, a nie teologicznymi. Znaczy to, że „dopóki obie strony są chętne do tego, aby się porozumieć, istnieje nadzieja na dialog i pojednanie, oraz na to, że Chińczycy mogą być lojalni względem papieża i Komunistycznej Partii Chin jednocześnie” (Mong 2023, loc. 1534).

Treść wspomnianego wyżej porozumienia, choć pozostaje tajna, zgodnie z licznymi wypowiedziami ze strony dostojników watykańskich i samego papieża, dotyczy przede wszystkim kwestii wyświęcania biskupów katolickich w Chinach. Zdaniem cytowanego powyżej autora, Franciszek zaakceptował udział wiernych i niższego duchowieństwa w wyborze biskupów w połączeniu z akceptacją ze strony, formalnie nie uznawanej przez Watykan, Konferencji Episkopatu Chin. W zamian za to ostateczna akceptacja kandydata ma należeć do papieża (Mong 2023, loc. 3533). Wiadomo jednak, że ustalenia te nie były do końca przestrzegane przez stronę chińską, czego przykładem jest wyświęcenie Johna Peng Weizhao na biskupa nieuznawanej przez Watykan diecezji Jiangxi oraz Josepha Shen Bin na biskupa Szanghaju bez wcześniejszej, oficjalnej zgody Stolicy Apostolskiej. Co więcej, w prawodawstwie chińskim, stworzonym po porozumieniu chińsko-watykańskim, nie ma śladu istnienia tego porozumienia. Przykładem jest wspomniana już Ustawa o zarządzaniu duchowieństwem i religijnym personelem nauczającym (Zongjiaozhiyuan guanli banfa, 宗教教职人员管理办法), której artykuł 16 reguluje wybór kandydatów na biskupa w Kościele katolickim na terytorium Chin. Zgodnie z nim kandydat do wyświęcenia powinien zostać „demokratycznie” wybrany przez daną wspólnotę katolicką i zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Chin. Natomiast – jak podaje art. 6, par. 6 wymienionej ustawy – duchowni dalej mają obowiązek sprzeciwiać się zagranicznej infiltracji. Tę ostatnią zaś można – zgodnie z duchem wcześniejszego rozumienia tych spraw przez władze chińskie – interpretować jako

wpływy Stolicy Apostolskiej na Kościół katolicki w Chinach, o ile dotyczą spraw innych niż „czysto duchowe”. Wydaje się więc, że porozumienie z Watykanem nie odgrywa znaczącej roli w polityce wewnętrznej rządu chińskiego, co pokazuje zarówno niedokładne jego przestrzeganie, jak i brak odpowiedniego ustawodawstwa.

*

Tuż po objęciu władzy przez Komunistyczną Partię Chin jej władze były przede wszystkim zainteresowane kontrolą polityczną Kościołów chrześcijańskich, co wyrażało się w dążeniu do przerwania ich związków z Zachodem. Polityka Partii najbardziej uderzała w Kościół katolicki, który ze względu na swoją strukturę jest związany ze Stolicą Apostolską. Pacyfikacja chrześcijan w latach pięćdziesiątych nie zakończyła walki z chrześcijaństwem. Rozgorzała ona na nowo w czasie rewolucji kulturalnej, wprowadzającej zakaz praktykowania i propagowania wierzeń religijnych. Jednakże działania podjęte w tym okresie zostały uznane po zakończeniu rewolucji za wypaczenie i chińskie władze komunistyczne rozpoczęły rewidowanie swej polityki religijnej. Decyzje wówczas podjęte kształtują ją do dzisiaj.

Polityka Komunistycznej Partii Chin względem religii co do zasady pozostaje niezmieniona od 1982 r. Religie, w tym chrześcijaństwo, są tolerowane o tyle, o ile pozostają pod nadzorem władz partyjnych i nie działają na szkodę interesów państwa chińskiego. W ramach tego nadzoru są poddawane różnym restrykcjom. Były one jednak w dużej mierze nieegzekwowane aż do objęcia władzy przez Xi Jinpinga, który rozpoczął ich skuteczniejsze wprowadzanie w życie oraz usprawnił, poprzez nowe prawodawstwo, możliwość kontroli organizacji religijnych przez administrację państwową. Ponadto z treści praw uchwalanych w ciągu ostatnich kilku lat można wywnioskować, że władze chińskie oczekują od nich aktywnego współdziałania w realizacji swoich celów politycznych, a zwłaszcza wzmacniania poczucia przynależności narodowej wśród obywateli wyznających jakąś religię.

Dotychczas Kościoły chrześcijańskie potrafiły adaptować się do ograniczeń stawianych im przez władze. Dotyczy to zarówno obchodzenia zakazów, jak i formalnego tylko wypełniania nakazów. W ostatnich latach presja na bardziej aktywne posłuszeństwo względem nich i kontrola nasilają się, co faktycznie utrudnia prowadzenie działalności w niektórych obszarach, np. w internecie. Jednakże jest jeszcze za wcześnie na ocenę długotrwałych skutków tego stanu rzeczy. Może on ewoluować zarówno w stronę rzeczywiste skutecznych restrykcji, które przyczynią się do znacznego ograniczenia wolności religijnej w Chińskiej Republice Ludowej, jak i prowadzić do wytworzenia się nowego *status quo*, w którym Kościoły znajdują nowe sposoby ich obchodzenia, a urzędnicy, zwłaszcza na szczeblu lokalnym, będą udawali, że ich nie widzą. To, która z tych

ewentualności się urzeczywistni, jest bardziej kwestią ewolucji sytuacji w całych Chinach niż samej polityki religijnej. Polityka ta jest bowiem uzależniona w swej implementacji od stopnia egzekwowania prawa, który bywa różny i jest uwarunkowany aktualną sytuacją polityczną w państwie chińskim.

BIBLIOGRAFIA

- Chang, Kuei-min. 2018. „New Wine in Old Bottles. Sinicisation and State Regulation of Religion in China”. *China Perspectives* 113: 37–44. <https://doi.org/10.4000/chinaperspectives.7636>.
- Chen, Zemin. 2019. *The Church in China in the 20th Century: Collected Writings*. Ebook. Amazon.
- Clark, Anthony. 2020. *China's Catholics in an Era of Transformation. Observations of an "Outsider"*. Singapore: Palgrave Macmillan.
- Cole, Hugh M. 1940. „Origins of the French Protectorate Over Catholic Missions in China”. *The American Journal of International Law* 34, nr 3: 473–491. <https://doi.org/10.2307/2192926>.
- Dziak, Waldemar, i Jerzy Bayer. 2007. *Mao: zwycięstwa, nadzieje, klęski*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Harmsel, Wayne. 2021. *The Registered Church in China: Flourishing in a Challenging Environment*. Ebook. Amazon.
- Immigration and Refugee Board of Canada. *National Estimates of Christians*, <https://www.refworld.org/docid/50a9f4012.html>.
- Jenkins, Philip. 2009. *The Lost History of Christianity. The Thousand-Year Golden Age of the Church in the Middle East, Africa, and Asia – and How It Died*. New York: HarperCollins.
- Jowett, A.J. 1984. „The Growth of China's Population, 1949-1982 (With Special Reference to the Demographic Disaster of 1960-61)”. *The Geographical Journal* 150, nr 2: 155–170. <https://doi.org/10.2307/634995>.
- Leung, Beatrice. 1991. *Sino-Vatican Relations: Problems in Conflicting Authority, 1976-1986*, Cambridge: Cambridge University Press.
- MacInnis, Donald E. 1989. *Religion in China Today: Policy and Practice*. Orbis Book.
- Mariani, Paul P. 2011. *Church Militant. Bishop Kung and the Catholic Resistance in Communist Shanghai*. Cambridge MA: Harvard University Press. <https://doi.org/10.2307/j.ctt24hrp>.
- Mariani, Paul P. 2014. „The First Six Chinese Bishops of Modern Times: A Study in Church Indigenization”. *The Catholic Historical Review* 100, nr 3: 486-513.
- Mong, Ambrose. 2023. *Sino-Vatican Relations: From Denunciation to Dialogue*. Ebook. Amazon.
- Pius XII. Encyklika *Ad Apostolorum Principis* z dnia 29 czerwca 1958 r. http://www.vatican.va/content/pius-xii/en/encyclicals/documents/hf_p-xii_enc_29061958_ad-apostolorum-principis.html.
- Qiang, Fang. 2021. *The Communist Judicial System in China, 1927–1976. Building on Fear*. Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Ticozzi, Sergio. 2023. *China and the Catholic Church: Through Mutual Eyes*. Ebook. Palgrave Macmillan.
- Tiedemann, Gary (red.). 2010. *Handbook of Christianity in China. Volume Two: 1800 to the Present*. Leiden: Brill.

- Ustawa o zarządzaniu duchowieństwem i religijnym personelem nauczającym. 2021. Tłum. Marek Tylkowski, Maria Sztuka. *Chiny Dzisiaj* 14, nr 1–4: 26–31. Zongjiaozhiyuan guanli banfa 宗教教职人员管理办法, https://www.gov.cn/zhengce/zhengceku/2021-02/09/content_5586371.htm.
- Ustawa o zarządzaniu serwisami religijnymi w Internecie (1.03.2022). 2023. Tłum. Marek Tylkowski. *Chiny Dzisiaj* 16, nr 1: 8–12. Hulianwang zongjiaoxinxi fuwu guanlibanfa 互联网宗教信息服务管理办法, https://www.gov.cn/zhengce/2021-12/20/content_5728896.htm.
- Zongjiao huodong changsuo guanli banfa 宗教活动场所管理办法 [Ustawa o zarządzaniu miejscami kultu religijnego z dnia 29 czerwca 2023 r.], https://www.gov.cn/gongbao/2023/issue_10666/202308/content_6900867.html.
- Zongjiao shiwu tiaoli 宗教事务条例 [Rozporządzenie o religiach z dnia 30 listopada 2004 r.], https://www.gov.cn/zhengce/content/2017-09/07/content_5223282.htm.

POLITYKA WŁADZ CHIŃSKICH A KOŚCIOŁY CHRZEŚCIJAŃSKIE 1949–2023

Streszczenie

Niniejszy artykuł analizuje politykę rządu Chińskiej Republiki Ludowej wobec Kościołów chrześcijańskich oraz jej wpływ na ich rozwój i działalność w latach 1949–2023. Ze względu na uwarunkowania historyczne podjęte zagadnienia zostały podzielone na kilka części. Pierwsza ukazuje tło historyczne. Druga odnosi się do sytuacji chrześcijan i polityki władz chińskich przed rewolucją kulturalną. W trzeciej została omówiona polityka władz w okresie rewolucji kulturalnej. Czwarta część dotyczy okresu od rewolucji kulturalnej do chwili objęcia władzy przez Xi Jinpinga, zaś ostatnia obejmuje jego obecne rządy. Artykuł kończy podsumowanie przedstawionych analiz.

Słowa kluczowe: chrześcijaństwo w Chinach; Kościół katolicki w Chinach; polityka KPCh wobec religii; religia w Chinach; sinizacja; Xi Jinping

THE POLICY OF CHINESE AUTHORITIES TOWARDS CHRISTIAN CHURCHES 1949–2023

Summary

The present article is analyzing Chinese government policy towards Christian churches and its influence on their development and activity. Due to different circumstances in different historical periods the analyze is divided chronologically. The first part provides historical background to the main topic of study. The second, explores the period from gaining power by the Chinese Communist Party to the Cultural Revolution, which is the subject of the fourth part. Next the period between Cultural Revolution and obtaining power by the president Xi Jinping is under investigation. Afterwards the Xi's era until the present time is analyzed. The article is ending by conclusions.

Keywords: Christianity in China; Catholic Church in China; CCP policy towards religion; religion in China; sinization; Xi Jinping